

Strzykawką robiony

3 stycznia 2010

Z braku in vitro kobiety wzywają na pomoc zapładniaczy ochotników.

To forum nie jest pośrednictwem kontaktów seksualnych. Akceptujemy tylko pomoc bezpłatną. Kobieto – jeśli mężczyzna proponuje ci seks albo zażąda pieniędzy – pisz. Niepoważne oferty są natychmiast usuwane – reklamuje się Lesmama, portal dla lesbijek i samotnych kobiet, które chcą zostać matkami.

TERMOS

Bezpłatna pomoc to świeżutkie nasienie w plastikowym pojemniczku z nakrętką, które kobieta własnoręcznie wstrzykuje do pochwy. Nasienie powinno być w pojemniczku jak najkrócej. Najlepiej, jeśli on onanizuje się w jednym pokoju, ona czeka na spermę w drugim. Albo w samochodzie pod jego domem. Za listonosza robi koleżanka. Terminarz spotkań wyznaczają jej owulacje. Podczas każdej powinny się odbyć co najmniej dwa. Jeśli nasienie jest w pojemniczku dłużej, trzeba umieścić je w termosie wypełnionym wodą o temperaturze ludzkiego ciała.

Uwaga, dawca podczas onanizowania się nie może używać prezerwatywy, bo jest nasączona substancją plemnikobójczą.

Uwaga, biorca – zaleca się uprawianie seksu, nawet z samą sobą, bo orgazm powoduje łatwiejsze wniknięcie plemników. Potem należy podłożyć poduszkę pod miednicę albo oprzeć nogi wysoko o ścianę.

Jeśli zapładniacz chce do łóżka za wynagrodzeniem, rzecz wychodzi na jaw przed pierwszym spotkaniem i Lesmama usuwa go z listy. Może się zdarzyć – uprzedza Lesmama – że prokreacją jest zainteresowany świr albo fanatyk religijny, który podda się regułom do czasu, aż dojdzie do poczęcia. Po urodzeniu postanowi zabrać dziecko, aby ukarać kobietę, która wyłamała się z tradycyjnego stereotypu rodziny.

Są też zagrożenia zdrowotne. Komplet badań nie gwarantuje, że przed spotkaniem plemnikodawca nie złapał HIV. Ani że jego tatusia nie zjadł rak. Musisz być ostrożna, bo dawca może chcieć cię skrzywdzić. I musisz mieć do niego całkowite zaufanie – uprzedza forum.

SPERMA

Kandydatka na matkę wybiera wśród kilkunastu ofert:

„Cześć. Chcę zostać anonimowym ojcem, aby przekazać dobre geny i pomóc kobietom w ich życiowym problemie. Osiągnąłem wyższe wykształcenie na renomowanej uczelni i sukces zawodowy. Inteligencja IQ: 157 potwierdzona testami MENSY. Cieszę się doskonałym zdrowiem, co pozwala mi osiągać sukcesy w sporcie amatorskim. Mogę przedstawić aktualne badania. Wiek 32 lata, wzrost 178 cm, waga 80 kg, grupa krwi B, oczy brązowe. Wysoka jakość mojego nasienia została potwierdzona spłodzeniem dziecka w sposób naturalny w pierwszym miesiącu starań. Nie chcę mieć jakichkolwiek kontaktów ani zobowiązań po urodzeniu dziecka. Mieszkam w Warszawie.”

„Jeśli uroda Twego przyszłego dziecka nie jest ci obojętna, napisz do mnie. Jestem wykształconym, wysokim 185 cm brunetem o ciemnej karnacji. Dobrze zbudowany, wysportowany. Prowadzę aktywny tryb życia, żadnych używek. Mam parkę dzieci, syn 12 lat zdobył już 4 medale w różnych zawodach sportowych. Nie stawiam żadnych warunków, całkowicie bezinteresownie, Polska centralna.”

„30 letni samiec na stanowisku zastępcy dyrektora, ładny blondyn, lubiący capoeirę, downhill, snowbord nasienia nie poskapi...”

„Polski dawca nasienia na terenie Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii. Będę w Polsce (lubelskie) w październiku 2009 r. Możliwe także uczestnictwo w życiu dziecka...”

PRZYPADEK

Inseminacja to najprostsza z technik wspomaganego rozrodu. Choć medycy upierają się, że w trakcie inseminacji dokonywanej poza szpitalem do zapłodnienia kobiety może dojść wyłącznie przez przypadek, zainteresowane wiedzą swoje.

Kasia spod Krakowa zaszła za czwartym razem. Monika z Wrocławia za siódmym. Ewa z Lublina bezskutecznie próbowała dziesięć razy. Nie traci nadziei. Po prostu zmieniała dawcę. Przecież nie z każdego związku mężczyzny z kobietą są dzieci, nawet jeśli nie ma medycznych przeszkód do poczęcia.

Kasia żyje z kobietą, Oleńka ma więc dwie matki. Monika jest mężatką, mąż jeździł po nasienie i płakał ze wzruszenia, kiedy odbierał potomka ze szpitala. Piotruś nigdy się nie dowie, że nie jest jego biologicznym ojcem. Ewa zdecydowała się być singlem, ale chce, żeby w domu czekał na nią nie tylko kot.

Te kobiety odrzuciły in vitro nie tylko dlatego, że brakuje im kasy. Wolą domowe poczęcia. Niektórzy mężczyźni są klientami Banku Spermy dla pieniędzy. „Ich” faceci chcieli darować życie bezinteresownie.

Na podstawie danych z USA szacuje się, że co trzecia lesbijka i co piąty gej mają dzieci. Większość pochodzi z poprzednich związków hetero, ale poszlaki (duża liczba ogłoszeń i stron internetowych) sugerują, że lesbijki od zawsze częściej zostają matkami. Z badań amerykańskich, brytyjskich i holenderskich wynika, że dzieci wychowane w związkach homoseksualnych są tak samo inteligentne, zrównoważone emocjonalnie i zdrowe fizycznie, jak ich rówieśnicy ze związków heteroseksualnych. Nie podzielają seksualnej orientacji rodziców. Ich role społeczne odpowiadają stereotypowi „normalnej dziewczynki (normalnego chłopca)”. Wyróżniają się jedynie większą tolerancją.

Autor: Bożena Dunat

Źródło: [„Nie” nr 37/2009](#)